



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)
SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 21 lipca 2021 r., VII AGa 592/20,

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa-Prezesa Prokuratury Generalnej

Rzeczypospolitej Polskiej

przeciwko S. spółce akcyjnej w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej P.S.

oraz Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Warszawie

o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwał,

1) oddała skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda, z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego, kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c., za czas od dnia doręczenia odpisu niniejszego wyroku zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Roman Trzaskowski

Marta Romańska

Karol Weitz

UZASADNIENIE

Pozwem z 9 lutego 2015 r. Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa (dalej - „Skarb Państwa”) wniósł pozew przeciwko S. S.A. w W. („Spółka”) o stwierdzenie nieważności, a na wypadek nieuwzględnienia tego żądania - o uchylenie następujących uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki z 9 stycznia 2015 r. („Uchwały”):

1. nr [...] w sprawie pozbawienia akcjonariuszy wykonywania prawa głosu z akcji o nr [...];
2. nr [...]1 o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki o kwotę nie mniejszą niż 103 643,20 zł i nie większą niż 113 643,20 zł („Uchwała nr [...]1”);
3. nr [...]2 w sprawie zmiany Statutu Spółki („Uchwała nr [...]2”);
4. nr [...]3 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego Statutu Spółki („Uchwała nr [...]3”);
5. nr [...]4 w sprawie upoważnienia Rady Nadzorczej do ustalenia tekstu jednolitego Statutu Spółki uwzględniającego oświadczenie Zarządu Spółki o wysokości objętego kapitału zakładowego Spółki oraz ilości objętych akcji serii B („Uchwała nr [...]4”).

Wyrokiem z 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżone Uchwały, a wyrokiem z 17 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji pozwanej, uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 5 lutego 2020 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym (1) oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności Uchwał, a w punkcie drugim (2) uchylił je.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji obu stron, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdził nieważność Uchwał nr [...], nr [...]1, nr [...]2, nr [...]3 i nr [...]4 (punkt I a); uchylił punkt drugi wyroku (punkt I b); oddalił apelację pozwanej (punkt II) oraz nie obciążył pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego (punkt III).

W sprawie ustalono m.in., że Spółka została założona w 1917 r. i wpisana do rejestru handlowego. W czasie II wojny światowej, przed 1 sierpnia 1944 r., akcje Spółki na okaziciela o numerach [...] (łącznie 6 612 sztuk; dalej – „Akcje”) zostały złożone do depozytu Banku w W. („Bank”), przy czym jako ich posiadaczy wskazano S. i F.S.

W dniu 1 lutego 1949 r. Bank złożył w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie („Izba”), wyznaczonej na przedstawiciela wystawcy dokumentów na okaziciela postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 stycznia 1948 r., sygn. R.H.B. IXL[...] wniosek o zarejestrowanie Akcji na rzecz posiadaczy S. i F.S., co potwierdza sporządzony w dniu 1 lutego 1949 r. protokół z przeprowadzonej rejestracji dokumentów na okaziciela Spółki („Protokół z rejestracji”). Rejestracji tej dokonano 11 marca 1949 r.

W dniu 5 kwietnia 1948 r. B.S., L.S. i M.S. złożyli wniosek do Sądu Grodzkiego w Warszawie o umorzenie na ich rzecz – jako zaginionych - akcji Spółki na okaziciela (m.in.) o numerach [...] na podstawie przepisów Dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. (tekst jedn. Dz. U. z 1948 r., Nr 28, poz. 190 ze zm.; dalej – „Dekret z 1947 r.”). Izba była uczestnikiem postępowania o umorzenie akcji i złożyła wykaz zarejestrowanych dokumentów w myśl art. 10 ust. 2 Dekretu z 1947 r. Postanowieniem z 5 marca 1952 r., VII Ns 1431/48, Sąd Powiatowy dla Dzielnicy Warszawa-Śródmieście umorzył (m.in.) ww. akcje („Postanowienie z 1952 r.”). W uzasadnieniu wskazał, że nikt nie zgłosił Akcji do rejestracji. Odpis postanowienia

nie został doręczony stronom, o czym świadczy zamieszczona na nim adnotacja przewodniczącego o treści: „odpis post, przesłać pełnom. wnioskodawców i B.” (w dniu 25 lipca 1950 r. Bank [...] przejął akta izb przemysłowo-handlowych dotyczące zleconej akcji rejestracyjnej dokumentów na okaziciela) i brak adnotacji o wykonaniu zarządzenia ani dowodów doręczeń Postanowienia.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Skarbu Państwa z dnia 23 listopada 1958 r. N.PD [...] w sprawie przekazania na rzecz Skarbu Państwa papierów wartościowych stanowiących własność B. w rachunku polskim, akcje zostały przekazane do dyspozycji Komisji Likwidacyjnej Depozytów Rzeczowych Skarbu Państwa przechowywanych jako depozyt rzeczowy w Narodowym Banku Polskim. Depozyt oznaczony nr [...] w Narodowym Banku Polskim komisyjnie został otwarty 29 maja 2014 r. i wyłączono akcje Spółki celem przekazania do Ministra Skarbu Państwa.

Wcześniej, wobec nieodebrania Akcji, Skarb Państwa nabył ich własność na podstawie Dekretu z 6 września 1951 r. o likwidacji złożonych przed 9 maja 1945 roku depozytów i zestawów oraz przyjętych przed tym dniem do inkasa weksli, czeków i innych dokumentów (Dz. U. Nr 47, poz. 344; dalej - „Dekret z 1951 r.”), który przewidywał, iż jeśli ruchomości, papiery wartościowe i dokumenty, których dekret dotyczył, nie zostaną odebrane do 8 marca 1952 r., to przechodzą na własność Skarbu Państwa. Łącznie Skarb Państwa posiadał 12 759 akcji Spółki, co stanowiło 3,46% udziału w kapitale zakładowym (368 000 akcji).

Postanowieniem z 8 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w trybie art. 42 k.c. powołał kuratora dla Spółki, którego umocował do niezwłocznego powołania jej organów.

W dniu 18 czerwca 2014 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki, w toku którego – głosami z 22 030 akcji (5,98% kapitału zakładowego) - określono skład Zarządu Spółki i powołano jego członków, a w dniu 24 czerwca 2014 r. Zarząd Spółki wybrał Prezesa A.C.

W dniu 22 października 2014 r. Zarząd Spółki - na podstawie Postanowienia z 1952 r. - wydał duplikaty umorzonych akcji. Wydane A.C. i P.S. duplikaty 3 600 akcji o numerach [...], pokrywających się z numerami Akcji (ich części), których

oryginały znajdowały się wówczas w Narodowym Banku Polskim i którymi dysponował Skarb Państwa.

W dniu 9 stycznia 2015 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki (dalej - „Zgromadzenie”). Na siedem dni przed jego terminem Skarb Państwa zdeponował posiadane przez siebie akcje na okaziciela we wskazanej w ogłoszeniu o zwołaniu zgromadzenia Kancelarii Notarialnej, a zaświadczenie o złożeniu akcji zostało przekazane do punktu rejestracji akcjonariuszy. Skarb Państwa został umieszczony na liście akcjonariuszy uprawnionych do udziału w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy z liczbą akcji oraz głosów 12 759.

Po sporządzeniu listy akcjonariuszy Spółki uprawnionych do wzięcia udziału w Zgromadzeniu, jego Przewodniczący P.S. stwierdził, że wśród akcji złożonych przez trzech akcjonariuszy znajduje się 3 600 akcji na okaziciela o tych samych numerach, tj.: [...] (złożonych przez A.C. oraz Skarb Państwa) oraz [...] (złożonych przez P.S. oraz Skarb Państwa). Ponieważ żaden z akcjonariuszy nie wyraził zgody na ograniczenie wykonywania swoich praw ze spornych akcji, Zgromadzenie podjęło Uchwałę nr [...] odmawiającą wykonywania na Zgromadzeniu prawa głosu: Skarbowi Państwa z akcji o nr [...], A.C. z akcji o [...] i P.S. z akcji o nr [...]. Stwierdzono, że ważne głosy oddano z 69 941 akcji (19,01% kapitału zakładowego), przy czym „za” było 52 287 głosów, a „przeciw” 17 654 głosów. Sporządzono też listę obecności po sprawdzeniu pierwotnej listy obecności przez komisję powołaną, jak wskazano, w trybie art. 410 § 2 k.s.h., na której Skarb Państwa miał 9159 akcji/głosów (nie uwzględniono „zdublowanych” akcji).

Ponadto, na Zgromadzeniu podjęto m.in. Uchwały nr [...]1 [stwierdzono, że ważne głosy oddano z 62 741 akcji (17,05% kapitału zakładowego), w tym 53 582 „za” i 9159 „przeciw”], nr [...]2 [stwierdzono, że ważne głosy oddano z 62 741 akcji (17,05% kapitału zakładowego), w tym 50 687 „za” i 12 054 „przeciw”], nr [...]3 [stwierdzono, że ważne głosy oddano z 62 741 akcji (17,05% kapitału zakładowego), w tym 50 687 „za” i 12 054 „przeciw”] oraz nr [...]4 [stwierdzono, że ważne głosy oddano z 62 741 akcji (17,05% kapitału zakładowego), w tym 53 582 „za” i 9159 „przeciw”].

Skarb Państwa głosował przeciwko każdej z Uchwał, a po ich powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Spółka została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 15 maja 2015 r. W dniu 28 października 2015 r. do Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wpłynęła skarga Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie o wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w przedmiocie wpisu Spółki do Krajowego Rejestru Sądowego.

Rozpatrując żądanie powoda Sady obu instancji były zgodne, że Postanowienie z 1952 r. nie miało waloru prawomocności ze względu na niedoręczenie go uczestnikom, w związku z czym nie doszło do skutecznego umorzenia akcji i nie było podstaw do wydania przez Spółkę na podstawie art. 15 Dekretu z 1947 r. ich duplikatów.

Zwróciły uwagę, że stosownie do art. 11 Dekretu z 1947 r. do postępowania w sprawach z wniosków o umorzenie dokumentów należało stosować przepisy części ogólnej obowiązującego od dnia 1 stycznia 1946 r. dekretu z dnia 18 lipca 1945 r. Kodeks postępowania niespornego (Dz. U. z dnia 18 sierpnia 1945 r.; dalej – „k.p.n.”). Od dnia 2 października 1950 r. art. 34 k.p.n. przewidywał natomiast, że na postanowienia kończące postępowanie lub samodzielną jego część służyła rewizja, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej lub przewiduje inny środek odwoławczy, i że termin do złożenia środka odwoławczego biegnie od daty doręczenia wypisu postanowienia. W myśl zaś art. 32 ust. 1 k.p.n. sąd pierwszej instancji uzasadniał na piśmie z urzędu postanowienia, od których służył środek odwoławczy. Postanowienia z uzasadnieniem doręczało się z urzędu wszystkim uczestnikom, chyba że uczestnik obecny na posiedzeniu zrzekł się doręczenia (ust. 2).

W dniu wydania Postanowienia z 1952 r. obowiązywał Kodeks postępowania cywilnego powstały z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. i z dnia 27 października 1932 r. w brzmieniu ogłoszonym jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 1950 roku (Dz.U. z 1950, Nr 43, poz. 394; dalej „k.p.c. z 1950 r.”), który w art. 365 przewidywał, że orzeczenie sądu jest prawomocne, jeżeli stronom nie służył środek odwoławczy.

Ze względu zatem na zawarte w art. 11 Dekretu z 1947 r. odesłanie do art. 34 k.p.n., a przez art. 4 k.p.n. - do art. 365 k.p.c. z 1950 r., Postanowienie z 1952 r. nie zyskało przymiotu prawomocności, gdyż było zaskarżalne rewizją, nie ma dowodu doręczenia, który pozwalałby uwzględnić upływ terminu do jej wniesienia, a stosownie do art. 40 k.p.n. postanowienie sądu stawało się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Postanowienie z 1952 r. nie uzyskało prawomocności także na mocy zmian stanu prawnego zapoczątkowanego ustawą z 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 297 ze zm.; dalej - „p.w.k.p.c.”). W tej bowiem kwestii miarodajny był art. XVI p.w.k.p.c. (sprawy w instancji), a nie art. XV (sprawy w toku), a tym samym sprawa Sądu Powiatowego dla Dzielnicy Warszawa-Śródmieście prowadzona pod sygn. akt VII Ns 1431/48 nie była sprawą w toku, do której miałyby zastosowanie przepisy przejściowe kolejnych zmian kodeksu postępowania cywilnego.

Sądy *meriti* zgadzały się również co do tego, że Akcje zostały skutecznie zarejestrowane w 1949 r. Uznały, że Bank, jako ich dzierżyciel, miał obowiązek zgłoszenia ich do rejestracji zgodnie z art. 3 ust. 2 Dekretu z 1947 r. Wykładnia funkcjonalna bowiem nakazuje interpretować użyte w tym przepisie pojęcie „posiadacza dokumentu” jako oznaczające osobę fizycznie władającą dokumentem bez wynikających z tego dokumentu uprawnień właścicielskich posiadacza akcji. Taką wykładnię potwierdzał art. 5 ust. 1 Dekretu z 1947 r., który jednoznacznie odróżniał posiadacza rejestrowanych dokumentów na okaziciela od podmiotu dokonującego zgłoszenia dokumentów do rejestracji, wskazując, że w trakcie rejestracji wpisuje się dane podmiotu zgłaszającego do rejestracji. Potwierdzała to też Instrukcja nr 1 Ministra Skarbu, Sprawiedliwości i Spraw Zagranicznych w sprawie wykonania Dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. (M.P. 1947, Nr 137, poz. 849; dalej – „Instrukcja z 1947 r.”), wprowadzająca wzór protokołu z rejestracji dokumentów na okaziciela, który rozróżniał posiadacza rejestrowanych dokumentów akcji na okaziciela (punkt I. protokołu) oraz podmiot

zgłaszający dokumenty do rejestracji (punkt II. protokołu) i mimo braku charakteru wiążącego, to na tym wzorze został sporządzony Protokół rejestracji.

Sądy jednolicie uznały też, że wynikający z art. 7 Dekretu z 1947 r. prymat postępowania o umorzenie dokumentu względem postępowania rejestrującego mógł dotyczyć tylko przypadku, w którym mimo rejestracji dokumentu doszło do jego prawomocnego umorzenia.

Zgadzały się również, że na mocy art. 3 ust. 1 Dekretu z 1951 r. nastąpiło przejęcie na rzecz Skarbu Państwa Akcji zdeponowanych w Banku przed 1 września 1944 r. i nieodebranych w terminie do 8 marca 1952 r.

Odmienne natomiast niż Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjął, że w okolicznościach sprawy istniały podstawy do zastosowania art. 425 § 1 w związku z art. 411 § 1 oraz art. 412 § 1 k.s.h. Zwrócił uwagę, że przewidziana w art. 425 § 1 k.s.h. sprzeczność uchwały z ustawą może dotyczyć treści podjętej przez zgromadzenie uchwały, jak też procedury jej podejmowania. Oceniał, że *in casu* nie doszło do uchybienia formalnego przy podejmowaniu uchwały, lecz sprzeczna z ustawą - w wymiarze dotyczącym istoty spółki akcyjnej uregulowanym w art. 411 § 1 k.s.h. - była treść podjętej uchwały. W tej zaś sytuacji odpada konieczność oceny wpływu głosowania na powzięcie uchwały pod kątem rozkładu głosów. Naruszenie prawa bezwzględnie akcjonariusza (prawo głosu) dotyczy zasadniczego przepisu prawa co do spółki akcyjnej i skutkuje nieważnością uchwał. Dalszą konsekwencją jest naruszenie art. 412 k.s.h. co do akcji, z których odmówiono głosu. W rezultacie Sąd odwoławczy uznał, że Uchwała nr [...], a za nią wszystkie pozostałe Uchwały, są sprzeczne z ustawą na podstawie art. 411 k.s.h. i 412 k.s.h. oraz art. 393 k.s.h. w związku z art. 612 k.s.h. i § 8 statutu Spółki.

Stwierdził również, że powód posiadał *gravamen* do zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Podzielił też argumentację Sądu pierwszej instancji co do braku nadużycia prawa podmiotowego przez Skarb Państwa.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 1 i art. 6 Dekretu z 1947 r.; art. 425 § 1 w związku z art. 411 § 1, z art. 412 § 1 i z art. 393 k.s.h.; art. 5 k.c. w związku z art. 2 k.s.h., jak również naruszenie

przepisów postępowania, tj. art. 373 § 1 k.p.c.; art. 384 i art. 386 § 1 k.p.c.; art. 378 § 1, art. 382, art. 327¹ § 1 pkt 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.; art. II § 1, art. IV pkt 1 i art. X § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. p.w.k.p.c. w związku z art. 11 Dekretu z 1947 r. oraz art. XV § 1 i art. XVI p.w.k.p.c. w związku z art. 517 i art. 357 § 1 k.p.c. w brzmieniu pierwotnym; art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w obecnym brzmieniu w związku z art. 517 i z art. 357 § 1 k.p.c. w brzmieniu od 1 lipca 1996 r. oraz art. 11 ust. 1 ustawy z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucanego naruszenia art. 373 § 1 k.p.c. pozwana dopatrzyła się w nieodrzuceniu przez Sąd Apelacyjny apelacji powoda i jej merytorycznym rozpoznaniu w sytuacji, w której powód nie miał interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, co czyniło apelację niedopuszczalną. Jej zdaniem ocena interesu prawnego powoda w zaskarżeniu wyroku apelacją wyroku z 5 lutego 2020 r. powinna uwzględniać całokształt postępowania i postawę powoda, który wskutek własnej bierności utracił interes prawny we wniesieniu apelacji przeciwko wyrokowi oddalającemu powództwo o stwierdzenie nieważności Uchwał. Powód bowiem nie zaskarżył uprzednio wydanego w sprawie wyroku Sądu Okręgowego z 20 grudnia 2016 r. i nie złożył wniosku o jego uzupełnienie. Zamanifestował w ten sposób akceptację dla nieuwzględnienia powództwa głównego i tym samym nie jest pokrzywdzony wyrokiem z 5 lutego 2020 r. oddalającym jego powództwo główne, a wniesienie przez niego apelacji od tego wyroku jest sprzeczne z zasadą *venire contra factum proprium nemini licet*.

W związku z postawionym zarzutem podkreślić należy, że pierwotnym wyrokiem z 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nie rozstrzygnął w ogóle o powództwie głównym – ani pozytywnie, ani negatywnie - a tym samym nie można uznać, iż powód zaakceptował jego nieuwzględnienie. Zarazem nie ma wątpliwości, że powód miał interes prawny w zaskarżeniu apelacją późniejszego wyroku, którym

o wytoczonym przezeń powództwie głównym rozstrzygnięto negatywnie. Odmiennej oceny nie uzasadnia niezaskarżenie przez niego rozstrzygnięcia uwzględniającego jego powództwo ewentualne, skoro ostatecznie wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 grudnia 2016 r. nie uzyskał prawomocności na skutek zaskarżenia go apelacją przez pozwaną. Akceptacja przez powoda wyroku uwzględniającego jego powództwo ewentualne, którym nie orzeczono jednocześnie o powództwie głównym (wyroku z 20 grudnia 2016 r.), nie może zatem pozbawiać go interesu prawnego (*gravamen*) w zaskarżeniu apelacją wyroku, który oddalał jego powództwo główne, a uwzględniał ewentualne (wyroku z 5 lutego 2020 r.). Kumulując żądania w pozwie, jako główne i ewentualne, powód ma interes prawny w zaskarżeniu wyroku oddalającego jego powództwo główne, nawet jeśli tym samym wyrokiem sąd uwzględni jego powództwo ewentualne (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 9 listopada 2021 r., III CZP 70/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 50).

Zachowanie powoda nie narusza też zasady *venire contra factum proprium nemini licet*, skoro wbrew zapatrywaniu pozwanej, niezaskarżenie przez powoda wyroku z 20 grudnia 2016 r. i niezłożenie wniosku o jego uzupełnienie może być rozpatrywane tylko jako akceptowanie przez powoda sytuacji uwzględnienia jego powództwa ewentualnego przy jednoczesnym braku rozstrzygnięcia o powództwie głównym. Tego rodzaju „akceptacja” nie pozostaje sprzeczna z nieakceptowaniem przez powoda sytuacji uwzględnienia jego powództwa ewentualnego przy jednoczesnym oddaleniu powództwa głównego. Argumentacja skarżącej odwołująca się do zasady *venire contra factum proprium nemini licet* jest też niekonsekwentna, gdyż pomija sytuację procesową, w której powód decydował o podjęciu kolejnych czynności procesowych, a do której to sytuacji procesowej dążyła sama pozwana. To pozwana bowiem zaskarżając wyrok z 20 grudnia 2016 r. wnioskowała o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i w ramach postawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. zarzucała Sądowi Okręgowemu orzeczenie o żądaniu ewentualnym bez uprzedniego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, w czym upatrywała braku rozpoznania istoty sprawy. Wskutek ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy, do czego doszło w wyniku uwzględnienia apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy objął rozstrzygnięciem również ocenę zasadności powództwa głównego, o którym

uprzednio wydanym w sprawie wyrokiem nie rozstrzygnięto. Pozwana nie może zatem oczekiwać, że w sytuacji negatywnego rozstrzygnięcia przez Sąd o żądaniu powoda, ten nie będzie miał *gravamen* w jego zaskarżeniu.

Z kolei zarzut naruszenia art. 384 w związku z art. 386 § 1 k.p.c. zasadza się na tezie, że dokonanie przez Sąd Apelacyjny zmiany wyroku z 5 grudnia 2020 r. w wyniku uwzględnienia apelacji powoda narusza zakaz *reformationis in peius* i pogorsza jej sytuację procesową, gdyż wcześniejszy wydany w sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 maja 2018 r. uchylał wyrok z 20 grudnia 2016 r. wyłącznie na korzyść pozwanej, wskutek wniesienia wyłącznie przez nią apelacji, a kolejne orzeczenie Sądu Apelacyjnego spowodowało zmianę sytuacji procesowej pozwanej na jej niekorzyść.

Rozpatrując ten zarzut, należy przypomnieć, że zakaz *reformationis in peius* działa tylko w postępowaniu apelacyjnym i nie dotyczy ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., I CSK 155/07, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2022 r., II CSKP 1097/22, niepubl.). Nie może być zatem odnoszony do kolejnego wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego na skutek zaskarżenia apelacją wyroku Sądu pierwszej instancji wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy. Uprzednio wydany w sprawie przez Sąd Apelacyjny wyrok z 17 maja 2018 r. przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, natomiast rozpoznanie sprawy w I instancji obejmowało również powództwo główne, o którym wcześniej nie rozstrzygnięto. Uchylenie zaś przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 17 maja 2018 r., na skutek uwzględnienia apelacji pozwanej, wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 grudnia 2016 r. nie rozstrzygało, że w dalszym postępowaniu zapaść może jedynie wyrok oddalający powództwo główne, do którego to wniosku zmierza argumentacja skarżącej.

Badanie zakazu *reformationis in peius* jest zatem w sprawie uzasadnione jedynie w odniesieniu do wyroku Sądu Okręgowego z 5 lutego 2020 r. oraz rozstrzygnięcia, którym rozpoznano apelacje stron od powyższego wyroku, czyli wyroku Sądu Apelacyjnego z 21 lipca 2021 r. Zważywszy zaś, że apelacje od wyroku z 5 lutego 2020 r. wniosły obie strony, orzeczenie przez Sąd Apelacyjny,

zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem z 21 lipca 2021 r., w granicach apelacyjnego zaskarżenia przez powoda i zgodnie z jego wnioskami nie jest równoznaczne z naruszeniem zakazu *reformationis in peius* w stosunku do pozwanej.

Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 378 § 1, art. 382 oraz art. 327¹ § 1 pkt 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. miało polegać na nierozpoznaniu w pełni zarzutów apelacyjnych, w tym sformułowanych w pkt 5 i 6 oraz częściowo w pkt 4 (według uzasadnienia skargi kasacyjnej - w pkt 3) apelacji strony pozwanej, co stanowi, jej zdaniem, o niepełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia i nierozpoznaniu środka odwoławczego w jego granicach. Zdaniem skarżącej Sąd Apelacyjny rozpoznał wprawdzie zarzut sformułowany w pkt 4 jej apelacji, ale w całości pominął zarzut z pkt 5 i 6, które były formułowane w sposób ewentualny - na wypadek nieuwzględnienia zarzutu z pkt 4 apelacji, a ponadto zarzut z pkt 3 apelacji (zarzut naruszenia art. 231 k.p.c.) Sąd rozpoznał jedynie w części i powierzchownie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozpatrzenia wszystkich zarzutów i wniosków apelacji nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów. Wystarczające bowiem jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, niepubl.; z 13 października 2017 r., I CSK 46/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., I CSK 608/17, niepubl.; postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17, niepubl.; z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18, niepubl. i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 417/18, niepubl.). Niemożliwość dokonania kontroli kasacyjnej wyroku lub nienależyte w aspekcie procesowym rozpatrzenie zarzutów apelacyjnych nie mogą być utożsamiane z sytuacją, w której argumentacja przedstawiona przez sąd jest przez stronę oceniana jako niewystarczająca, zbyt mało pogłębiona, nieprzekonywająca czy po prostu błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 417/18, niepubl.).

Z wywodów Sądu Apelacyjnego wynika, że zarzut z pkt 3 apelacji pozwanej (zarzut naruszenia art. 231 k.p.c.) został rozpoznany w całości. Sąd ten nie podzielił zapatrywania, że można w sprawie zastosować domniemanie z art. 231 k.p.c., wywodząc z faktu wydania zarządzenia o doręczeniu Postanowienia z 1952 r., fakt dokonania tego doręczenia. Wprawdzie Sąd odwoławczy nie wskazał tego wprost, ale nie budzi wątpliwości, że odrzucił również możliwość wyprowadzenia takiego domniemanie z faktu przekazania akt sprawy VII Ns [...] do archiwum. Ponadto kwestia rozpoznania tego zarzutu nie może być też rozpatrywana w izolacji od pozostałej części uzasadnienia. W powiązaniu z nim zaś pozostają zawarte chociażby na stronie 65. uzasadnienia zaskarżonego wyroku rozważania, zwracające uwagę, że w aktach sprawy VII Ns [...] znajdują się liczne dowody doręczeń, jednak nie ma potwierdzenia doręczenia Postanowienia z 1952 r. Również te rozważania wskazują na rozpatrzenie możliwości zastosowania w sprawie art. 231 k.p.c. przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy i zgromadzonych w niej dowodów.

Sąd Apelacyjny rozpoznał też zarzuty zawarte w pkt 5 i 6 apelacji, zasadzające się na stanowisku, że Postanowienie z 1952 r. jest prawomocne, gdyż nie podlegało doręczeniu z urzędu w następstwie zmian Kodeksu postępowania cywilnego dokonanych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189 ze zm.; dalej „Ustawa Nowelizująca z 1996 r.”) - z chwilą nowelizacji k.p.c. od 1 lipca 1996 r. (pkt 5) - lub ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.) - najpóźniej z dniem 7 listopada 2019 r. (pkt 6). Na stronie 67 uzasadnienia Sąd stwierdził mianowicie, że Postanowienie z 1952 r. nie uzyskało prawomocności na skutek zmian stanu prawnego zapoczątkowanych ustawą z 17 listopada 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego, a stwierdzenie to odnosi się także do wszystkich kolejnych zmian k.p.c., w których pozwana poszukiwała argumentów na rzecz stanowiska, że Postanowienie z 1952 r. nie musiało zostać doręczone, a stronom tego postępowania nie przysługuje środek

zaskarżenia i jest ono w konsekwencji prawomocne. Sąd Apelacyjny stwierdził jednoznacznie, że sprawa Sądu Powiatowego dla Dzielnicy Warszawa-Śródmieście prowadzona pod sygn. akt VII Ns [...] nie była sprawą w toku, do której miałyby zastosowanie przepisy przejściowe kolejnych zmian kodeksu postępowania cywilnego (strona 68. uzasadnienia).

Sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. II § 1, art. IV pkt 1 i art. X § 1 p.w.k.p.c. w związku z art. 11 Dekretu z 1947 r., art. XV § 1 i art. XVI p.w.k.p.c. w związku z art. 517 i art. 357 § 1 k.p.c. w brzmieniu pierwotnym oraz naruszenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w obecnym brzmieniu w związku z art. 517 i z art. 357 § 1 k.p.c. w brzmieniu od 1 lipca 1996 r. i art. 11 ust. 1 Ustawy Nowelizującej z 1996 r. zasadzają się na twierdzeniu, że Postanowienie z 1952 r. jest prawomocne, gdyż w momencie wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. (1 stycznia 1965 r.) sprawa VII Ns [...], w której zapadło to Postanowienie, była sprawą w toku i zagadnienie jego doręczenia i prawomocności podlegały regulacji art. 517 w zw. z art. 357 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu, a w konsekwencji Postanowienie z 1952 r. podlegało doręczeniu na wniosek. Jeśli zaś wejście w życie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. nie zmieniło sposobu doręczenia Postanowienia z 1952 r., to – zdaniem skarżącej - obowiązek jego doręczenia z urzędu odpadł najpóźniej 1 lipca 1996 r. na mocy Ustawy nowelizującej z 1996 r., gdyż od 1 lipca 1996 r. w postępowaniu nieprocesowym orzeczenia podlegały doręczeniu tylko na wniosek.

Argumentacja skarżącej jest słuszna o tyle, o ile opiera się na założeniu, że wraz z uchwaleniem Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. podstawową zasadą intertemporalną prawa procesowego jest zasada bezzwłocznego działania nowej normy procesowej wyrażona w art. XV § 1 p.w.k.p.c. Ustanowione jednak zostały od niej również odstępstwa na rzecz zasady stadialności (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r. - zasada prawna, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53). Tego rodzaju odstępstwo wyrażone zostało w art. XVI p.w.k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli przed wejściem w życie Kodeksu postępowania cywilnego zapadło orzeczenie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, postępowanie rewizyjne lub zażaleniowe toczyć się będzie w trybie przewidzianym w przepisach dotychczasowych. Jednakże w sprawie, w której

orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało po dniu wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego uchylone przez sąd rewizyjny, postępowanie toczyć się będzie według przepisów tego Kodeksu (§ 1). W wypadku zaś wniesienia rewizji nadzwyczajnej po wejściu w życie Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie z rewizji nadzwyczajnej toczyć się będzie według przepisów tego Kodeksu, chociażby zaskarżone orzeczenie zapadło przed jego wejściem w życie (§ 2). Artykuł XVI § 1 p.w.k.p.c. stanowi zatem wyjątek od wyrażonej również w art. X § 1 p.w.k.p.c. zasady bezwłocznego działania normy procesowej (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 27 lutego 1967 r., III CZP 106/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 103, w którym wyjaśniono, że wraz z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. postępowanie niesporne przekształca się z tym dniem w postępowanie nieprocesowe, a nieznany nowemu kodeksowi postępowania cywilnego tryb niesporny w zasadzie znika, jednak wyjątek od tej zasady zawarty jest w art. XVI § 1 p.w.k.p.c.) i to on rozstrzyga o dopuszczalności rewizji.

Odstępstwo od powyższej zasady wyrażone zostało również w art. 11 ust. 2 Ustawy Nowelizującej z 1996 r. Z dniem jej wejścia w życie (1 lipca 1996 r.) rewizja została zastąpiona apelacją, przy czym art. 11 ust. 2 tej Ustawy, na zasadzie odstępstwa od reguły natychmiastowego działania ustawy nowej, przewidywał, że do złożenia i rozpoznania rewizji od orzeczenia sądu pierwszej instancji, wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe, z tym zastrzeżeniem, że od orzeczenia sądu drugiej instancji oddalającego po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy rewizje lub orzekającego co do istoty sprawy przysługuje kasacja, z wyłączeniem spraw, w których według tej ustawy kasacja nie przysługuje (ust. 3), zaś w sprawie, w której orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone przez sąd drugiej instancji po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, postępowanie toczy się według przepisów tej ustawy (ust. 4).

Postanowienie z 1952 r. jest postanowieniem sądu pierwszej instancji kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. XVI § 1 p.w.k.p.c. Użyte w tym przepisie sformułowanie dotyczące orzeczeń sądu pierwszej instancji „kończących postępowanie w sprawie” pozostaje w opozycji do sformułowania, którym posłużył się ustawodawca w art. XV § 1 p.w.k.p.c. ustanawiając zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej, a która to zasada dotyczy postępowań toczących się w dacie

wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego, a wszczętych przed tą datą. Do wszczęcia postępowania rewizyjnego (i międzyinstancyjnego) w sprawie VII Ns 1431/48 od orzeczenia sądu pierwszej instancji kończącego postępowanie w sprawie w rozumieniu art. XVI § 1 p.w.k.p.c. doprowadzić mogło jedynie złożenie rewizji. Ponieważ jednak od Postanowienia z 1952 r. nie został wniesiony środek zaskarżenia, postępowanie w sprawie VII Ns [...] nie toczyło się w dacie wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. w rozumieniu art. XV § 1 p.w.k.p.c.

Wykładni art. XV § 1 p.w.k.p.c. prowadzi do wniosku, że przepis ten znajduje zastosowanie do postępowań, w których nie zostało jeszcze wydane orzeczenie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie. Nie uprawnia ona natomiast do przyjęcia, że zamiarem ustawodawcy, który wyłączył zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej do postępowania rewizyjnego i zażaleniowego w odniesieniu do orzeczeń wydanych przed wejściem w życie nowego kodeksu postępowania cywilnego, było jednocześnie stosowanie ustawy nowej do czynności procesowych stron oraz sądu pierwszej instancji podejmowanych po wydaniu „kończących postępowanie w sprawie” orzeczeń, w tym również w tzw. postępowaniu międzyinstancyjnym poprzedzającym właściwe postępowanie rewizyjne (zażaleniowe) przed sądem rewizyjnym. Z art. XVI p.w.k.p.c. wynika, że w przypadku orzeczeń kończących postępowanie w sprawie wydanych przed 1 stycznia 1965 r. zasada bezpośredniego stosowania ustawy nowej znajdowała zastosowanie dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd pierwszej instancji na skutek uchylenia tego rodzaju orzeczenia przez sąd rewizyjny i tylko w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej, w którym zasadę stosowania nowego prawa lub odstępstwo od niej determinowała data wniesienia rewizji nadzwyczajnej. Tego rodzaju wyznacznika czasowego w postaci daty wniesienia środka zaskarżenia ustawodawca nie wprowadził w odniesieniu do postępowania rewizyjnego (zażaleniowego).

Regulacje przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego nie zlikwidowały ani nie zmodyfikowały zatem uprawnienia stron postępowania VII Ns [...] do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji rewizją, wynikającego z dotychczasowych przepisów. Nie czynił tego również art. 11 ust. 2 Ustawy

Nowelizującej z 1996 r. W świetle powyższych rozważań ocena dopuszczalności przysługującej stronom ww. postępowania rewizji (zażalenia) podlegać musi ocenie wedle dotychczasowych przepisów, zgodnie z którymi złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia Postanowienia z 1952 r. i doręczenie jego odpisu wraz z uzasadnieniem nie stanowiło przesłanki dopuszczalności rewizji od tego Postanowienia. Odrzucenie środka odwoławczego może nastąpić, gdy zezwala na to przepis prawa. Podstawy takiej w sprawie VII Ns [...] nie mogły stanowić art. 374 i 376 w związku z art. 373 k.p.c. z 1950 r. ani art. 372 i 375 w związku z art. 371 k.p.c. Nieuprawniona bowiem jest ocena, że przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego oraz Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. nałożyły na strony postępowania VII Ns [...] obowiązek zgłoszenia żądania uzasadnienia Postanowienia z 1952 r. Przepis art. 371 k.p.c., podobnie jak wcześniej art. 373 k.p.c. z 1950 r., stanowił, że rewizję wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem (§ 1), jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia rewizji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (§ 2). Przewidziany w art. 357 w związku z art. 517 k.p.c. termin tygodniowy na złożenie wniosku o doręczenie postanowienia z uzasadnieniem biegł od ogłoszenia orzeczenia na posiedzeniu jawnym i podlegającego zaskarżeniu, a w braku żądania uzasadnienia - od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Ogłoszenie Postanowienia z 1952 r. miało miejsce tego dnia. Jak jednak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, stosownie do art. XV § 2 p.w.k.p.c., wyrażającego zasadę skuteczności czynności dokonanych przed wejściem w życie kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli odpowiadają przepisom dotychczasowym, do czynności procesowych lub zaniechania tych czynności, mającego miejsce przed wejściem w życie k.p.c. zastosowanie znajdują przepisy dotychczasowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 1965 r., I CZ 68/65, OSNC 1966, nr 2, poz. 29). Niedopełnienie zaś wynikającego z art. 32 § 2 k.p.n. obowiązku doręczenia postanowienia z uzasadnieniem wszystkim uczestnikom postępowania z wyjątkiem tych, którzy byli obecni na posiedzeniu, na którym zapadło postanowienie, i zrzekli się doręczenia, powoduje, że postanowienie sądu wydane w trybie postępowania

niespornego od którego służy środek odwoławczy nie staje się prawomocne (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 października 1949 r., C 1222/49, OSN 1950, nr 1, poz. 18). W konsekwencji zastosowanie, jak tego chce skarżąca, art. XV § 1 p.w.k.p.c. musiałoby być równoznaczne z przyjęciem, że termin na złożenie wniosku o doręczenie Postanowienia z 1952 r. biegłby od ogłoszenia tego orzeczenia i upływał w dacie nieobowiązywania jeszcze przepisów wprowadzających Kodeks postępowania cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego, a tego rodzaju wniosek nie jest dopuszczalny również w świetle powyższych przepisów. Brak przy tym przekonujących argumentów, że termin ten liczony być powinien od 1 stycznia 1965 r. i upływać, stosownie do art. 371 § 2 k.p.c. w terminie tygodniowym. Skarżąca nie przedstawiła tego rodzaju argumentów, odwołując się jedynie ogólnie do potrzeby zapewnienia pewności obrotu prawnego i wyeliminowania swoistej „próżni prawnej” oraz dążenia ustawodawcy do niezwłocznego wyjaśnienia stanu sprawy, co systemowo uzasadnia - jej zdaniem - taką wykładnię norm intertemporalnych, która prowadzi do wyjaśnienia stanu sprawy w toku i jej niezwłocznego zakończenia, bez dozwalania na funkcjonowanie w obrocie orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, które przez okres kilkudziesięciu lat nie byłyby prawomocne, w sytuacji, gdy możliwa jest wykładnia norm intertemporalnych, która pozwala na zapewnienie stabilizacji obrotu prawnego. Jednakże negatywnymi konsekwencjami niedopełnienia przez Sąd czynności doręczenia Postanowienia z 1952 r. – w postaci pozbawienia ich prawa do zaskarżenia tego orzeczenia - nie powinny być obarczane strony (uczestnicy) postępowania VII Ns [...], zwłaszcza że systematyka przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego jednoznacznie wskazuje, że w sprawach, w których orzeczenie sądu pierwszej instancji „kończące postępowanie w sprawie” zapadło przed 1 stycznia 1965 r. dopuszczalność rewizji powinna być - zgodnie z wolą samego ustawodawcy - oceniana według dawnego stanu prawnego. Skoro zatem strona (uczestnik) mogła wnieść rewizję od orzeczenia sądu pierwszej instancji kończącego postępowanie w sprawie i wydanego przed 1 stycznia 1965 r. według reguł obowiązujących w stanie prawnym sprzed tej daty, a przepisy intertemporalne art. XVI p.w.k.p.c. do rozpoznania tej rewizji nakazywały stosować również te dawne przepisy, to te właśnie przepisy, a nie prawo nowe, powinny mieć

zastosowanie do kwestii obowiązków stron warunkujących dopuszczalność rewizji i terminów do jej wniesienia.

Wyżej przytoczone reguły wyrażone zostały przez ustawodawcę także w objętym zarzutami kasacyjnymi art. 11 Ustawy Nowelizującej z 1996 r., w którym wskazano ponadto jednoznacznie, że do „złożenia i rozpoznania rewizji od orzeczenia sądu pierwszej instancji, wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe” (ust. 2).

W konsekwencji na podzielenie zasługiwała ocena Sądu Apelacyjnego, że Postanowienie z 1952 r. nie uzyskało waloru prawomocności.

Zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 3 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 1 oraz art. 6 Dekretu z 1947 r. skarżąca dopatrzyła się w przyjęciu, że skuteczny wniosek o rejestrację akcji na okaziciela mógł pochodzić od dzierżyciela dokumentu, podczas gdy czynności takiej mógł dokonać jedynie posiadacz w rozumieniu art. 296 § 1 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.; dalej – „Prawo rzeczowe”). W konsekwencji, jej zdaniem, rejestracja Akcji była nieprawidłowa i nieskuteczna, w następstwie czego utraciły one moc i Skarb Państwa nie mógł skutecznie wykonywać z nich prawa podczas Zgromadzenia.

Jednakże kwestionując dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię przepisów Dekretu z 1947 r., zgodnie z którą Bank jako depozytariusz Akcji mógł skutecznie przedstawić je do rejestracji, pozwana nie przywiązuje należytej wagi do przedstawionych przez ten Sąd argumentów. Tymczasem – jak trafnie zauważył Sąd odwoławczy – wykładnia ta znajduje oparcie w art. 5 tego Dekretu z 1947 r., który obok pojęcia „posiadacza akcji” posługiwał się również pojęciem „zgłaszającego dokument do rejestracji”. Zważywszy ponadto, że analiza językowa przepisów Dekretu z 1947 r. nie pozwala stwierdzić, że tylko uprawniony z praw do akcji/ ich właściciel (prawny posiadacz) był uprawniony do złożenia wniosku o rejestrację, uzasadnione w sprawie było sięgnięcie do wykładni funkcjonalnej związanej z celem wprowadzenia Dekretu z 1947 r. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, Dekret z 1947 r. został wprowadzony w celu uporządkowania sytuacji niektórych dokumentów na okaziciela w związku z warunkami wojennymi i ich następstwami. W ówczesnej rzeczywistości bowiem konieczne było ustalenie pozostałych w obrocie

po wojnie dokumentów na okaziciela, a celowi temu służyła taka wykładnia przepisów Dekretu z 1947 r., która pozwalała przedstawić te dokumenty do rejestracji także przez depozytariuszy, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Sądy *meriti* zasadnie zwróciły też uwagę, że interpretację taką potwierdza Instrukcja z 1947 r., której przepisy służyć miały wykładni Dekretu z 1947 r. i wskazywały na rozumienie przez ówczesnego ustawodawcę jego przepisów. W Instrukcji tej zaś jednoznacznie wskazano, że wynikający z przepisów Dekretu obowiązek rejestracji dokumentów na okaziciela dotyczy również dzierżycieli tych dokumentów (art. 3 i 4).

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 425 § 1 w związku z art. 411 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h. oraz art. 393 k.s.h., skarżąca wyraziła pogląd, że zaskarżone Uchwały nie doprowadziły do niezgodnego z przepisami prawa rozszczępienia uprawnień akcjonariusza i naruszenia jego praw akcyjnych, a ewentualne uchybienia przy ich podjęciu nie mogły i nie miały wpływu na ich podjęcie. Jej zdaniem przy podejmowaniu Uchwały Nr [...] Skarb Państwa oddawał głos ze spornych akcji, a w konsekwencji wykonywał z nich prawa korporacyjne. Również przy podjęciu Uchwał Nr [...]1-[...]4 nie doszło do naruszenia art. 411 § 1 k.s.h. ani naruszenia art. 412 § 1 k.s.h., gdyż Skarb Państwa uczestniczył w Zgromadzeniu i wykonywał prawa z akcji posiadanych oraz mógł brać udział w dyskusji. Treść zaś Uchwał [...]1-[...]4 była zgodna z prawem i nie naruszała pozycji Skarbu Państwa jako akcjonariusza pozwanej Spółki.

Jednakże wbrew wywodom pozwanej, a zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, należy stwierdzić, że Uchwała Nr [...] ograniczała zasadnicze uprawnienia akcjonariusza - Skarbu Państwa wynikające z akcji, pozbawiając go możliwości wykonywania prawa głosu z każdej z przysługujących mu akcji, której Uchwała ta dotyczyła. Ograniczenie to nie znajdowało podstawy ani w statucie Spółki, ani w przepisach prawa i stanowiło wyraz niedopuszczalnego odstępstwa od normy kodeksowej, sprzecznego z naturą spółki akcyjnej, która poza ściśle określonymi wypadkami obejmuje powiązanie z akcją wypływających z niej praw, w tym właśnie prawa głosu. Pozbawienie akcjonariusza prawa głosu z akcji bez podstawy prawnej jako sprzeczne z art. 411 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h., a uderzające w istotę spółki akcyjnej i wypływających z uczestnictwa w niej uprawnień

akcjonariusza uzasadnia, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, stwierdzenie nieważności Uchwały Nr [...] jako sprzecznej z przepisami prawa.

Skutkiem zaś Uchwały nr [...] było pozbawienie powoda prawa głosu z akcji przy podejmowaniu Uchwał Nr [...]1-[...]4. Irrelevantne w okolicznościach sprawy pozostaje, że powód głosował z pozostałych akcji, a w konsekwencji uczestniczył w Zgromadzeniu i mógł brać udział w dyskusji, skoro stracił uprawnienia z akcji, z których prawo głosu, sprzecznie ze statutem Spółki i przepisami prawa, zostało mu odebrane Uchwałą nr [...]. Wprawdzie co do zasady naruszenia towarzyszące podejmowaniu uchwały mogą skutkować jej nieważnością tylko wtedy, gdy mogły mieć wpływ na jej treść. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niektóre naruszenia są tak doniosłe, że każdorazowo należy je traktować jako mogące mieć istotny wpływ na jej treść (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., II CK 715/04, OSP 2006, nr 5, poz. 55, z 19 września 2007 r., II CSK 165/07, niepubl. z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 362/08, niepubl. i z 6 czerwca 2018 r., III CSK 403/16, niepubl.). Tego rodzaju przypadek zachodził właśnie w niniejszej sprawie, zważywszy, że zaskarżone Uchwały [...]1-[...]4 podjęte zostały bez udziału powoda w wyniku oderwania prawa głosu od przysługujących mu akcji, naruszając w konsekwencji art. 411 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h. Bezprawne pozbawienie powoda prawa głosu uzasadnia stanowisko Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym podjęte wskutek takiego pozbawienia bez udziału powoda Uchwały Nr [...]1-[...]4 są sprzeczne z prawem w rozumieniu art. 425 § 1 k.s.h. Przeciwny pogląd bowiem prowadziłby do nieakceptowalnego wniosku o dopuszczalności pozbawienia akcji głosu, wbrew przepisom ustawy, o ile siła głosu z tych akcji nie mogłaby arytmetycznie mieć wpływu na podjęcie uchwały.

W ramach zarzutu naruszenia art. 5 k.c. skarżąca wywiodła, że działania Skarbu Państwa wymierzone są przeciwko Spółce i możliwości jej funkcjonowania oraz stanowią wykonywanie praw akcjonariusza sprzecznie z jego istotą uczestnictwa w spółce. Jednakże wbrew temu zapatrywaniu należy uznać, że zaskarżenie uchwał przez powoda stanowi wyraz wykonywania przysługujących mu i zagwarantowanych przepisami uprawnień związanych z posiadanymi w Spółce akcjami. W sposób nieuprawniony w okolicznościach sprawy skarżąca wiąże ewentualne konsekwencje dla działalności Spółki z wytoczeniem przez powoda

powództwa w niniejszej sprawie, podczas gdy to nie samo zaskarżenie Uchwał przez powoda jest ich determinantem, tylko działania leżące po stronie samej Spółki, a wyrażające się w podjęciu na Zgromadzeniu Uchwał sprzecznych z ustawą w rozumieniu art. 425 § 1 k.s.h. Wbrew stanowisku skarżącej nie jest też w okolicznościach faktycznych sprawy bez znaczenia, czy Spółka podejmowała wnikliwe działania w celu wyjaśnienia struktury akcjonariatu, zważywszy, że długość przewidzianego przepisami czasu na podjęcie przez nią działań reaktywacyjnych umożliwiała ustalenie przebiegu postępowania w sprawie VII Ns [...], a w konsekwencji ustalenie losów spornych akcji i ich mocy prawnej. Postępowanie cywilne jest instrumentem realizacji przez strony ich interesów prawnych. Stwierdzone w postępowaniu przyczyny nieważności zaskarżonych Uchwał nie pozwalały wartościować interesu powoda w wytoczeniu powództwa jako słabszego od interesów pozwanej. Wyprowadzanie z przypisywanemu powodowi celu zaskarżenia przez niego Uchwał nadużycia przez niego przysługujących mu jako akcjonariuszowi uprawnień nie było w konsekwencji uprawnione w sprawie.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

Marta Romańska

Karol Weitz

[SOP]

[r.g.]